

niedziela, 28.04.2024

Piąta Niedziela Wielkanocna

Jestem, który Jestem✖✖ Rozważania do Ewangelii J 15, 1-8. Jezus powiedział do swoich uczniów: «Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poprosicie, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami». Zmiana, ruch, przechodzenie z etapu do etapu jest naturalną kolejną rzeczy. Taki świat znamy i trudno wyobrazić sobie, by było inaczej. A Jezus mówi, żeby uczyć się trwać. Te słowa można rozumieć na wiele sposobów, ale ja zapraszam, aby odnieść je do modlitwy. Chrześcijanin, który przeszedł ze śmierci do życia, doświadczył nowości życia, radości z pokonania grzechu, staje przed kolejnym wyzwaniem: trwać w łączności z Jezusem. Mam przekonanie, że to wysiłek, ponieważ nie jesteśmy przyzwyczajeni, aby nic nie robić. Taki bezruch, w którym o niczym nie myślę, nie szukam, nie odczuwam, wyciszona jest moja pamięć, jawi się jako coś bezwartościowego. W takiej sytuacji warto powrócić pamięcią do momentu, kiedy Bóg przedstawia się Mojżeszowi: JESTEM, KTÓRY JESTEM. Ta niezmienna obecność Boga jest największym darem dla mnie i całego świata. Obym to zdołał pojąć, trwając przed Tobą, Panie! (Ł.T.) Źródło: <https://www.niedziela.pl/artukul/100678>